

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Sędziowie: SO Agata Adamczewska (spr.)

SO Małgorzata Susmaga

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Artura Matkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r.

sprawy

J. W. (1) (pop. K.) oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 284 § 1 i 4 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 4 listopada 2015 roku, sygn. akt VIII K 1218/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonej J. W. (1),
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. T. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu A. K.,
4. zwalnia oskarżoną i oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, w tym nie wymierza im opłat za drugą instancję.

Małgorzata Susmaga Jarosław Komorowski Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2015r. w sprawie o sygn. akt VIII K 1218/13 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżoną J. W. (1) za winną występku z art. 284 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za co wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby, zobowiązał oskarżoną do naprawienia wyrządzonej szkody oraz orzekł o kosztach postępowania. (k. 589-590 akt)

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońca oskarżonej oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca J. W. (1), skarżąc rozstrzygnięcie w wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. (k. 638-647)

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyżej wskazany wyrok w części zarzucając orzeczeniu rażąca łagodność wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w niepełnej wysokości.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie J. W. (1) kary w wyższym wymiarze niż uczynił to Sąd Rejonowy oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 14.150 złotych. (k. 649-656)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie – Sąd odwoławczy nie podzielił żadnego z zarzutów w nich sformułowanego.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonej, a także ustalił wysokość szkody podlegającej kompensacji w ramach postępowania karnego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Brak jest jakichkolwiek powodów do kwestionowania poczyniań Sądu I instancji zarówno co do pełności postępowania dowodowego, jak i analizy przeprowadzonych dowodów, bowiem ocenił on całość zgromadzonych dowodów, w ocenie tej uwzględnił aktualną wiedzę, zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenie życiowe. Podkreślenia wymaga, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. Błędów Sądu Rejonowego obrońca oskarżonej de facto upatruje w uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień J. W. (1), w których twierdziła ona, że były mąż nie cofnął zgody na sprzedaż pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...), zaś ona sama rozliczyła się z pokrzywdzonym, przez co przedstawiła odmienną od ustalonej m.in. na podstawie zeznań świadków wersji zdarzenia. Sąd orzekający, dokonując analizy materiału dowodowego słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej, a swoje stanowisko w tym względzie należycie i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę tych wyjaśnień, uznając powielanie jej w tym miejscu za zbędne. Z naciskiem wskazać trzeba, że obrońca J. W. (1), odwołując się w zasadzie wyłącznie do twierdzeń swojej mandantki oraz zeznań świadka I. J., zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany za korzystny dla oskarżonej, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny dowodów, nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonej, iż z faktu zamiaru sprzedaży przez małżonków auta w czerwcu 2011r. oraz zostawienia przez A. K. w domu blankietów umowy sprzedaży opatrzonej jego podpisem, a także nie zakomunikowania żonie wprost, iż cofa zgodę na sprzedaż samochodu należy wysnuć wniosek, iż pokrzywdzony upoważnił żonę do spieniężenia pojazdu w dniu 1 kwietnia 2012r. Takie wnioskowanie, w kontekście niniejszej

sprawy, nie daje się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Skoro oskarżona, jak twierdzi, dysponowała zgodą męża na dokonanie transakcji, dlaczego po prostu nie skontaktowała się z nim w sprawie przekazania danych z aktualnego dowodu osobistego. W świetle przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym dowodów, należycie przez tenże Sąd ocenionych, oczywistym jest, że A. K. nie miał możliwości przekazania żonie dokumentu w okolicznościach takich, jak to podaje świadek I. J.. J. W. (1) nie znała zatem treści nowego dowodu osobistego pokrzywdzonego w czasie zawierania umowy i nic nie stało na przeszkodzie, by dane z tego dokumentu uzyskać w rozmowie z mężem. Sięganie przez świadka M. K. w sposób nieuprawniony po dane pokrzywdzonego w czasie zbieżnym ze sprzedażą przedmiotowego auta pozwala na przyjęcie takiej wersji zdarzenia, jaką ustalił Sąd I instancji, odmiennej niż forsowana przez apelującego.

Zgodzić się w pełni należy z Sądem Rejonowym, iż rzekome rozliczenie się oskarżonej z A. K. przed jego wyjazdem na misję wojskową, na wiele miesięcy przed pojawieniem się chętnego na zakup auta i ustaleniem jego ceny, jest wysoce nielogiczne. Sam fakt zaś udzielenia oskarżonej pożyczki przez członków rodziny w tym czasie nie stanowi wystarczającego dowodu pozwalającego, w świetle pozostałego materiału dowodowego na przyjęcie, iż wersja przedstawiana przez J. W. jest prawdziwa.

Nieprawidłowo, a w konsekwencji nieskutecznie postawiono w apelacji obrońcy oskarżonej zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonej. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Rejonowy podszedł do oceny zeznań pokrzywdzonego i jego brata z dużą ostrożnością, wynikającą z faktu zainteresowania A. K. zakończeniem procesu w sposób niekorzystny dla skonfliktowanej z nim byłej żony. Nie sposób jednak odmówić Sądowi I instancji racji w pozytywnej ocenie rzeczonych dowodów.

Sąd Okręgowy nie podzielił również wywodów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego co do błędnej oceny przez Sąd I instancji wysokości szkody wyrządzonej przestępstwem. Z naciskiem podkreślić trzeba, że w niniejszym postępowaniu słusznie przypisano J. W. (1) przywłaszczenie pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży pojazdu, nie zaś sprzeniewierzenie samego auta. Szkada jaka dla pokrzywdzonego wynikała bezpośrednio z tego przestępstwa zamyka się kwotą stanowiącą połowę sumy otrzymanej w wyniku sprzedaży samochodu (10.250 złotych). Szkodą bezpośrednio związaną z przestępstwem z art. 284 § 1 k.k. jest w niniejszej sprawie wartość przywłaszczonego mienia, nie zaś utracona korzyść, jaką mógłby pokrzywdzony uzyskać, gdyby sam sprzedał rzeczony auto za wyższą cenę. Zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego obowiązku naprawienia szkody w takiej wysokości, jak to uczynił Sąd Rejonowy, nie pozbawia A. K. możliwości dochodzenia odszkodowania przed sądem cywilnym w sytuacji, gdy jest przekonany, że zaskarżony wyrok nie zaspokaja w pełni jego roszczeń.

Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonej J. W. (1) przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo w niniejszej sprawie uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary, uznając, iż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia spełni wymogi stawiane karze sprawiedliwej.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zajść tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k. Sąd odwoławczy uznał, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi, a kary orzeczonej wobec oskarżonej nie można uznać za rażąco niewspółmiernie łagodną.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji przy wymiarze kary wziął pod uwagę fakt uprzedniej niekaralności J. W. (1) (str. 13 pisemnego uzasadnienia wyroku), stąd również ten zarzut apelacyjny nie mógł zostać podzielony.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się żadnych powodów, które nakazywałyby zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym zarówno oskarżonej, jak i oskarżycielowi posiłkowemu, orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17ust. 2 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r. poz. 1801), zasądzając na rzecz adwokata A. R. i adwokata K. T. kwoty po 516,60 złotych brutto.

W pkt 4 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnił oskarżoną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. U podstaw takiej decyzji legło przekonanie, iż dochody uzyskiwane przez oskarżoną nie umożliwiłyby jej pokrycia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w niniejszym postępowaniu bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu, zwłaszcza, że ciąży na niej obowiązek zapłaty określony w punkcie 3 wyroku z dnia 4.11.2015r.

Małgorzata Susmaga Jarosław Komorowski Agata Adamczewska